



Koncert Natalii Piotrowskiej w Bukowcu, której akompaniował Adam Lemańczyk był dużym muzycznym wydarzeniem w tej gminie. Nie na co dzień w tej gminie odbywają takie spotkania z muzyką. Tym bardziej, że sama wykonawczyni pochodzi z gminy Bukowiec, a konkretnie z Branicy. I jak powiedziała w czasie koncertu wcale się z tego powodu nie czuje gorszą osobą, a wręcz przeciwnie.

Natalia na ten wieczór przygotowała szereg utworów z musicali a także poezji śpiewanej. W jej repertuarze znalazły się następujące utwory: „To mój czas”, „Nie czekaj mnie w Argentynie”, „Jak mam go pokochać”, „Jaka róża taki cierń”, „Życie kabaretem jest”, „Mam tę moc”, „What I did for love”, „Szukaj mnie”, „Za Ciebie swoje życie dam”, „Wierna Ci bez reszty”, „Nie wie nikt”, „Wyśniłam sen”, „Udało prawie się” oraz „I will always love you”.

Oczywiście nie obyło się bez bisu. Widzowie dwukrotnie wstali i oklaskiwali występ Natalii.

Były łzy wzruszenia, kwiaty od najbliższych, koleżanek z „Kantyczki”, nauczycieli, Wójta Gminy Bukowiec Adama Licznarskiego i innych widzów. Natalia rozdawała również autografy. A co o jej występie mówili słuchacze ?

- Jadąc na koncert, przywoływałam w pamięci obraz filigranowej, skromnej gimnazjalistki, która na szkolnej scenie wyróżniała się aktorskim zacięciem i oryginalną barwą głosu- mówi Teresa Drewka. - Wystarczyło jednak kilka pierwszych dźwięków abym zapomniała o niezbyt pewnej sobie nastolatce, bo dorosła Natalia, jak przystało na profesjonalną artystkę, błyskawicznie przeniosła słuchaczy w magiczny świat sceny i estrady. Każdy utwór niósł ze sobą potężny ładunek emocjonalny. Walory artystyczne koncertu nie byłyby z pewnością tak efektowne, gdyby nie ogromny talent, nie tylko ten muzyczny, ale i aktorski. Przepiękny, silny głos i dobór repertuaru sprawił, że była to niezwykła uczta duchowa- dodaje.

Także Andrzej Skupniewicz wypowiedział się o występie Natalii.

- Ostatni raz Natalię słyszałem jak była chórzystką w moim gimnazjalnym chórze Kantyczka- wspomina Andrzej Skupniewicz.- Już wtedy była wyróżniającą się dziewczyną w zespole, która bardzo lubiła śpiewać. Odznaczała się przy tym mocnym głosem i czystą intonacją. Śledziłem potem jej rozwój już nie jako nauczyciel, ale człowiek zainteresowany losem swoich chórzystek, zwłaszcza gdy one wybrały dla siebie taką drogę rozwoju artystycznego. Studia w akademii muzycznej i dobór repertuaru upewniły mnie tylko, że poszła w dobrą stronę. Koncert w Bukowcu utwierdził mnie tylko w przekonaniu, że to już dojrzała artystka, która świadomie kreuje swoją sceniczną postać. Warunki głosowe i technikę ma po prostu doskonałą. Pozostaje mi tylko przyklasnąć i życzyć Natalii dużo szczęścia, bo w tym zawodzie też go trochę, mimo ogromnego talentu, potrzeba- dodaje. Anna Glamowska przybyła na koncert wraz z rodziną.

- Na zaproszenie Urzędu Gminy w Bukowcu wzięłam udział w recitalu Natalii Piotrowskiej, mieszkanki naszej wsi- mówi Anna Glamowska.- Osobiście nie miałam okazji jej poznać, jednak po tym co widziałam z pełną odpowiedzialnością muszę powiedzieć, że prezentuje niezwykle kunszt. Mimo młodego wieku widać, że posiada już doświadczenie sceniczne. Tego wieczoru mogliśmy posłuchać piosenek musicalowych, poezji śpiewanej, utwory znane i mniej znane. W czasie jego trwania Natalia wprowadziła nas w inny świat, pokazała nam mnóstwo różnych emocji oraz to, że ciężką pracą można osiągnąć sukces. Piątkowy wieczór uważam za udany, na długo zapadnie on w mojej pamięci. Chętnie wezmę udział w kolejnym takim spotkaniu- dodaje na zakończenie.

Koncert odbył się dzięki Stowarzyszeniu Kultury Muzycznej „Kantyczka” oraz Gminie Bukowiec.

KP

*„Czas Świecia”, 13 kwiecień 2018 r.*

Obrazki galerii:







